Hieronim Sieński

BIBLIOGRAFIA PIŚMIENNICTWA O PIWNICY POD BARANAMI

CZĘŚĆ I

Wszystkie ważne i istotne dla kultury wydarzenia i zjawiska cieszą się zazwyczaj żywym zainteresowaniem prasy i mediów i stosunkowo szybko zostają opisane i rozreklamowane. Tak też było i w przypadku powstałej w 1956 roku Piwnicy Pod Baranami. Już u zarania wszelkie jej poczynania były na wszelkie sposoby opisywane i komentowane w prasie. Co tu kryć, spotkała się z dużym zainteresowaniem, życzliwością i sympatią. O ile zainteresowanie prasowe było natychmiastowe i trwałe, to na publikacje szersze, bardziej dogłębne i trwałe trzeba było stosunkowo długo czekać.

Publikacja niniejsza stanowi próbę zebrania i omówienia piśmiennictwa zwartego – książkowego – o tym legendarnym kabarecie. Ze względu na charakter pracy będzie miała ona formę bibliografii. Jest to pierwsza próba zebrania i omówienia tego tematu. Przygotowując tę pracę, dostosowuję się do wszystkich wymogów przewidzianych w metodyce bibliografii. Jako że przedmiotem opracowania jest tylko jedno zagadnienie, jest to bibliografia specjalna; kompletna – rejestruje wszystkie materiały zwarte dotyczące tego zagadnienia; prymarna – gdyż wszystkie opisy sporządzone zostały z autopsji; i adnotowana – gdyż zawiera krótkie informacje o zawartości i są one dość subiektywne. Gdy chodzi o jej charakter wydawniczo-formalny, przedstawione zostaną tylko wydawnictwa zwarte. Dla łatwego zidentyfikowania poszczególnych pozycji i ułatwienia poszukiwania ich w bibliotekach, każda z nich zawiera pełny opis bibliograficzny, spełniający kryteria normatywne.

Ilość zebranego materiału pozwala na stworzenie kilku działów. W dziale pierwszym zamieszczone są materiały dotyczące Piwnicy Pod Baranami jako zjawiska artystycznego i jej historii. W dziale drugim zamieszczone są biografie artystów, w części A – ich biografie zbiorowe, a w części B – indywidualne. W dziale trzecim prezentowane są publikacje autorskie poszczególnych artystów, ale tylko pozycje wykonywane i prezentowane w Piwnicy. W ostatnim, czwartym dziale – *varia* – znalazły się publikacje omawiające inne wydarzenia, w których przy okazji pojawiają się również treści związane z Piwnicą. W obrębie poszczególnych działów materiał przedstawiony został w układzie chronologicznym oraz alfabetycznym, poczynając od pozycji najstarszych. Ze względu na rozbudowaną warstwę treściową przy każdej z omawianych pozycji świadomie pomijam numerację. Z kronikarskiego obowiązku podaję, że w niniejszej pracy zaprezentowanych zostało 210 książek.

Stosownie do możliwości „Piosenki" zaistniała potrzeba sukcesywnego zamieszczania na łamach periodyku poszczególnych części bibliografii. W bieżącym numerze zamieszczona jest część pierwsza, omawiająca działalność Piwnicy Pod Baranami.

Mając świadomość, że żadna bibliografia nigdy nie jest kompletna, zwracam się do szanownych Czytelników o przesyłanie informacji o wszelkich publikacjach zwartych poświęconych Piwnicy Pod Baranami na adres: hieronim.sienski@gmail.com. Mam nadzieję, że bibliografia ta będzie pomocna we wszelkiego rodzaju dociekaniach związanych z tym legendarnym kabaretem.

I PIWNICA POD BARANAMI

Pierwsza książka poświęcona Piwnicy ukazała w 1968 roku, czyli po kilkunastu latach jej działalności.

Piwnica. Wybór tekstów, piosenek i zdjęć (własnych) oraz oprac. graf. Zbigniew Łagocki. Kraków: Polskie Wydawnictwo Muzyczne, 1968, [136] s., fot., nuty.

Książka ta nie jest monografią kabaretu Piwnica Pod Baranami, lecz albumem fotografii, których autorem jest wybitny fotografik Zbigniew Łagocki, uzupełnionym utworami w niej wykonywanymi. Autor już we wstępie napisał: […] *wybierałem piosenki i monologi kierując się po prostu własnymi sentymentami. Nie należy też doszukiwać się jakiejkolwiek chronologii zebranego materiału. Wszystko jest przemieszane, zgodnie z charakterystyczną dla „Piwnicy" niechęcią do organizowania i porządkowania. Nie chciałem również dorzucać niczego, co byłoby „Piwnicy" obce. Stąd więc „historia" odtworzona została z zapisu magnetofonowego z nagranym opowiadaniem Piotra Skrzyneckiego, „komentarz" wewnątrz powstał w ten sposób. Ot, chciałem w tym albumie utrwalić cząstkę nastroju, niepowtarzalnej atmosfery „Piwnicy", jej humoru i poezji*[1].

Pozycja spotkała się z niesłychanie pozytywnym przyjęciem, ciesząc się ogromną popularnością. Zatem nie powinno nikogo dziwić, że pięciotysięczny nakład został natychmiast wykupiony. Co o tym zadecydowało? Na pewno legenda kabaretu, zamieszczone teksty i oczywiście niezwykłej urody fotografie, oddające atmosferę Piwnicy oraz przedstawiające konterfekty artystów. Album szybko zyskał opinię kultowego i od wielu lat jest rzadkim rarytasem dla kolekcjonerów. Obecnie można go nabyć m.in. na Allegro, gdzie osiąga dość wysokie ceny. O tym, że jest to pozycja wyjątkowa, niech zaświadczą słowa Leszka Długosza zamieszczone w jego książce wspomnieniowej wydanej wiele lat później: *To wtedy w listopadzie 1968 roku słowo się u nas z obrazem, czyli z fotografią, sprzęgło i w jakiś niepojęty sposób doszło do wydania tego albumu. Jego ukazanie się było wydarzeniem wydawniczym, towarzyskim i artystycznym. Surmy niech się rozlegną, kędy ta książka po świecie jest przechowywana, na pochwałę i jako wyraz wdzięczności dla jej twórców. Przede wszystkim dla świętej pamięci znakomitego artysty fotografika, w późniejszym czasie profesora na krakowskiej ASP, Zbyszka Łagockiego, który tak pięknie nas ujrzał i zdjął. Dla wydawcy, prof. Mieczysława Tomaszewskiego, wówczas dyrektora Polskiego Wydawnictwa*

[1] *Piwnica*, wybór tekstów, piosenek i zdjęć (własnych) oraz oprac. graf. Z. Łagocki, Kraków 1968, s. 2 obwoluty.

Muzycznego, który pośród nieocenionych inicjatyw w Firmie przez siebie prowadzonej i temu dokonaniu piwnicznemu drogę utorował. To wtedy już w tym albumie układała się tak na przyszłość do wglądu-oglądu ta nasza młodość, co z upływem lat coraz bardziej rozrzewniająco wygląda[2].

W tym samym roku ukazała się kolejna pozycja książkowa, w której Wiesław Dymny przedstawił dokonania Piwnicy.

Dymny Wiesław: „Piwnica" krakowska i inni. W: Teatry studenckie w Polsce. Oprac. red. J. Koenig. Warszawa: Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe 1968, s. 38–41, 163–182, fot.

Ze smutkiem należy stwierdzić, że publikacja ta jest całkowicie nieznana, a ma przecież duże walory dokumentu. Wynika to z faktu, iż rozdział ten został napisany przez osobę, która od początku współtworzyła to miejsce. Jego relacja jest bardzo wiarygodna i lekko zabarwiona dystansem i ironią: *Jak trafiłem do „Piwnicy" – nie pamiętam. Wszedłem po wąskich schodach do ciemnego podziemia, skąd kilku kolegów na plecach wynosiło kosze z węglem i gruzami. Na kominku płonął ogień, paliło się kilka świec, dym gryzł w oczy. Każdy chciał coś robić. Nie za pieniądze, panowie – za darmo, za nic, nawet nie dla sławy. Po to choćby, aby wypełnić tę wiele lat trwającą pustkę. Ludzie chcieli robić wszystko*[3].

Tak więc jest to pierwsza i tak obszerna relacja książkowa o Piwnicy. Gdy chodzi o działalność kabaretu, artykuł zakończył się konkluzją, iż codziennie powstaje coś nowego. Jeżeli tego nie zauważamy, to tylko nasza wina.

Grygolunas Jerzy: Festiwale opolskie. Warszawa: Instytut Wydawniczy Nasza Księgarnia, 1971, 248 s., fot.

Książka poświęcona jest historii Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu i oczywiście wszystko dzieje się w „stolicy polskiej piosenki". Pierwszy festiwal zorganizowano w 1963 roku. W tamtych czasach pojechać na festiwal i mówić później „byliśmy w Opolu", należało do dobrego tonu i brzmiało niezwykle światowo. W publikacji z aptekarską precyzją opisano historię pierwszych lat. A Piwnica już na pierwszym festiwalu bardzo mocno zaistniała. Także w następnych latach piwniczni artyści byli nagradzani. Książka jest nieodzowną encyklopedią dla tych, co interesują się polską piosenką. Wykaz laureatów za lata 1963–1970 i niezwykle bogata – albumowa – warstwa fotograficzna czynią zeń niezwykły rarytas.

Ludwikowski Leszek, Wroński Tadeusz: Pałac „Pod Baranami". Kraków: Wydział Kultury i Sztuki Urzędu m. Krakowa, Rada Miejska Lipska, Polski Ośrodek Informacji i Kultury w Lipsku, 1974, 88 s., fot.

Publikacja o Pałacu Pod Baranami i jego znaczeniu dla propagowania kultury w okresie powojennym. Oczywiście, że znajdujemy tam informacje o słynnym kabarecie.

Zaproszenie „Pod Barany". Oprac. Stanisław Gawor. Kraków: Krakowski Dom Kultury „Pałac pod Baranami", 1990, 84 s., fot.

Następna publikacja przedstawiająca działalność Krakowskiego Domu Kultury „Pałac pod Baranami", niezmiernie ważnego animatora kultury w Krakowie. Jednakże z racji lokalizacji jest tam również dużo i o kabarecie Piwnica Pod Baranami.

Kolejna pozycja poświęcona Piwnicy ukazała się w 1990 roku.

[2] L. Długosz, *Pod Baranami. Ten szczęsny czas… Sceny i obrazy z „życia piwnicznego" w Krakowie w latach 60. i 70. XX wieku*, Kraków 2013, s. 103.
[3] W. Dymny, *„Piwnica" krakowska i inni*, w: *Teatry studenckie w Polsce*, oprac. red. J. Koenig, Warszawa 1968, s. 164–165.

Przychodzimy – odchodzimy : „Piwnica pod Baranami" – piosenki sprzed lat. Red., oprac. i układ **Jacek Lubart-Krzysica; okładka i rys. Kazimierz Wiśniak. Kraków: Oficyna Konfraterni Poetów, 1990, 50 s., rys.**

Jest to niewielkich rozmiarów broszurka zawierająca najpopularniejsze utwory wykonywane w Piwnicy. Tak więc są tutaj pieśni śpiewane przez: Ewę Demarczyk, Olę Kurczab, Kikę Lelicińską, Irenę Wiśniewską, Ewę Sadowską, Krystynę Zachwatowicz, Leszka Długosza, Tadeusza Kwintę, Mikiego Obłońskiego i Mieczysława Święcickiego. Niewielki nakład 1000 egzemplarzy spowodował natychmiastową potrzebę kolejnego wydania. Tak też się stało, ale dopiero po 10 latach.

Przychodzimy – odchodzimy : „Piwnica pod Baranami". Red., oprac. i układ **Jacek Lubart-Krzysica; il. Kazimierz Wiśniak – część I, Sebastian L. Kudas – część II. Wydanie 2 rozszerzone. Kraków: Oficyna Konfraterni Poetów, 2000, 120 s., rys.**

Wydanie to również miało takie same rozmiary, a nakład tym razem zawierał 2000 egzemplarzy. Pierwsza część publikacji zawierała treść pierwszego wydania, natomiast w drugiej części zatytułowanej *Ta nasza młodość* zamieszczono utwory znacznie nowsze i śpiewane przez kolejne pokolenie artystów. Zaprezentowano piosenki wykonywane przez: Agnieszkę Chrzanowską, Tamarę Kalinowską, Olę Maurer, Beatę Rybotycką, Annę Szałapak, Dorotę Ślęzak, Ewę Wnukową, Halinę Wyrodek, Leszka Wójtowicza, Grzegorza Turnaua, Piotra „Kubę" Kubowicza i Jacka Wójcickiego. Wśród autorów tekstów wykonywanych w kabarecie znalazły się nazwiska największych poetów i autorów piwnicznych, do których muzykę pisali oczywiście piwniczni kompozytorzy. Obydwa tomiki są swego rodzaju antologią utworów wykonywanych w Piwnicy. Mimo że nie ma tam żadnego tekstu o jej działalności, to poprzez te teksty poetyckie, autorów słów, kompozytorów i wykonawców dużo łatwiej jest wkroczyć w ten poetycki i muzyczny świat. Niewielki nakład, atrakcyjność tekstowa i ilustracyjna spowodowały, że tomiki są całkowicie niedostępne, a tym samym niemal zupełnie nieznane.

Na kolejną dużą książkę o Piwnicy trzeba było czekać przez długie 25 lat. Ukazała się ona dopiero w 1994 roku i, jak się mówi, stało się to we właściwym czasie.

Joanna Olczak-Ronikier: Piwnica pod Baranami, czyli koncert ambitnych samouków. Wybór ilustracji i projekt okładki Kazimierz Wiśniak. Warszawa: Wydawnictwo Tenten, 1994, 336 s., fot., rys.

Jest to napisana i zredagowana z humorem i nostalgią, bogato ilustrowana zdjęciami i dokumentami historia trzydziestu ośmiu lat krakowskiego kabaretu Piwnica Pod Baranami oraz jego założyciela i czołowego reprezentanta Piotra Skrzyneckiego. Kronika ta odnotowuje najważniejsze wydarzenia, spektakle, spotkania i uroczystości, jakie miały miejsce w historii Piwnicy, prezentuje także osoby w niej występujące i związane z nią uczuciowo. Książka była dużym wydarzeniem edytorskim i okazała się niezwykłym sukcesem. Tak wielki sukces spowodował potrzebę dodruków i kolejnych wydań.

W 1997, a następnie w 2002 roku w Wydawnictwie „Prószyński i S-ka" ukazały się kolejne edycje.

W ostatniej z nich książka została uzupełniona przez autorkę rozdziałem omawiającym ostatnie dni istnienia Piwnicy i czas związany ze śmiercią Piotra Skrzyneckiego. Pozycja ta do dzisiaj cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Powodów jest wiele. Przede wszystkim jest pierwszą, która tak szczegółowo omawia dzieje Piwnicy, nawet te działania zakulisowe i nie zawsze klarowne. Ponadto te niezwykłe fotografie, plany, programy i cała szata graficz-

Piwnica pod Baranami, fot. Jan Poprawa

na, na której wyglądzie odcisnął swoją osobowość i precyzję wybitny scenograf Kazimierz Wiśniak. Właściwie to książka ta „skazana" była na sukces. Zarówno autorka treści, jak i autor wyboru ilustracji to współtwórcy Piwnicy. Byli u jej zarania, znali wszystkie okoliczności i wszystkich, poza tym dysponowali przeogromnym materiałem wspomnieniowym i ilustracyjnym. Autorka we wstępie napisała: *Piwnica to nie tylko kabaret i jego artyści, nie miejsce i panująca w nim aura, nie inspiratorzy i organizatorzy najrozmaitszych niewiarygodnych przedsięwzięć. To przede wszystkim krąg ludzi zgromadzonych wokół pewnego pomysłu na życie i oglądu świata. Aprobata i przyjaźń tych ludzi, ich szczodrość, inwencja, energia, poczucie humoru, talenty, aktywność tworzyły aurę, w której powstała, rozwijała się i trwa do dziś ta amorficzna, a spójna struktura*[4].

Nie sposób nie zaprezentować niezwykłego albumu:

Piwnica pod Baranami : Bronisław Chromy. Łódź: Wydawnictwo ADI, [2000], [80] s., fot.

Album ten został wydany w 2000 roku z okazji odsłonięcia pomnika Piwnicy Pod Baranami. Autorem tego niezwykłego hołdu złożonego Piwnicy jest jeden z jej współzałożycieli, wybitny rzeźbiarz Bronisław Chromy, który był też jego twórcą i fundatorem. Pomnik znajduje się w zachodniej części Krakowa, na terenie Woli Justowskiej w Parku Decjusza, obok Autorskiej Galerii Bronisława Chromego. Sam autor tak o nim i o swojej pracy mówił: *Pomnik jest moim prywatnym dziełem na temat działalności Piwnicy. Zdecydowałem się wykonać to nieodpłatnie, podobnie zresztą jak parę wcześniejszych pomników, za które nie wziąłem nic. Moją zapłatą jest moja satysfakcja. Wystarcza mi, że mam frapujące zajęcie i nie marnuję czasu*[5]. W albumie, który został wydany również w języku angielskim, Maria Ziemianin szczegółowo opisała historię i całą ceremonię odsłonięcia pomnika. Jednakże największą wartością albumu są niezwykłej urody fotografie wszystkich postaci, które dostąpiły zaszczytu znalezienia się na pomniku. Składa się on z wielu piwnicznych głów umieszczonych na okręgu. Każdy z piwniczan ma swój symbol czy też emblemat: aktorzy – grecką maskę, literaci – otwartą księgę, muzycy – wiolinowy klucz, filmowcy – kamerę z rozwiniętą taśmą, fotograficy – aparat, działacze kultury – baraniorogi kapitel jońskiej kolumny będący międzynarodowym znakiem ich profesji, a działacze Piwnicy – jakże bliską im baranią głowę. Album ten jest bardzo trudny do zdobycia, tylko w Galerii Bronisława Chromego. Nie ma go nawet w zbiorach głównych polskich bibliotek. Pomnik ten zaistniał jeszcze w albumie:

[Jerzy Madeyski]: Bronisław Chromy. Fot. Grażyna Chromy-Rościszewska. Kraków: Wydawnictwo Zielona Sowa, [2008], s. 4–5, fot.

Kiec Izolda: Wyprzedaż teatru w ręce błazna... czyli o kabarecie. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2001, 312 s., fot., rys.

W publikacji tej autorka prezentuje koncepcję kabaretu jako formy teatralnej, odwołując się do powstałych na przełomie XIX i XX wieku kabaretów francuskich i niemieckich. Interpretuje trzy istotne zjawiska z obszaru polskiej sztuki kabaretowej: Zieloną Gęś, Kabaret Starszych Panów i Piwnicę Pod Baranami. Temat książki, sposób ujęcia przedstawionej problematyki, cytowane rymowanki, śpiewanki, „zielone" piosenki, zawarte w nich mądrość, dowcip i szaleństwo – sprawiają, że lektura jest nie tylko ciekawa, ale również niezwykle przyjemna. Wiadomo, że dużo miejsca poświęcono

[4] J. Olczak-Ronikier, *Piwnica pod Baranami, czyli koncert ambitnych samouków*, Warszawa 1994, s. 5.
[5] Pomniki czynią artystę rozpoznawalnym, https://bronislawchromy.pl/pomniki/ [dostęp 11.07.2022].

Piwnicy jako całości, ale znalazło się ono jeszcze dla Dymnego, Skrzyneckiego, Koniecznego i Demarczyk. Lektura obowiązkowa.

Następną, równie piękną, napisaną z niezwykłą czułością, jest książka o domu na Groblach:

Łagocki Zbigniew, Pyrlik Maria, Wójtowicz Leszek: Dom na Groblach : rzecz o Janinie Garyckiej, Piotrze Skrzyneckim i Piwnicy pod Baranami. Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, 2003, 160 s., fot.

Podział autorski jest tutaj bardzo klarowny. Zdjęcia czarno-białe są autorstwa Zbigniewa Łagockiego – autora pierwszej książki o Piwnicy, zdjęcia barwne wykonali Z. Łagocki i Maria Pyrlik, natomiast autorem tekstu jest Leszek Wójtowicz. W efekcie powstała książka-album przepełniona miłością do Piwnicy. Mimo że dotyczy domu na Groblach, wszyscy przecież wiedzą, czym było to miejsce. To jest o Piwnicy. Jest to zarazem kronika, dokumentacja miejsca, które wraz ze śmiercią bohaterów przestało istnieć. Miejsca, gdzie bywali „wszyscy", którzy z Piwnicą w jakiś sposób byli związani.

Leszek Wójtowicz, jak na poetę przystało, kreśli niezwykle piękną, pełną miłości opowieść o Piotrze, Janinie i Piwnicy. Już sam początek książki brzmi bardzo intrygująco: *Oto baśń. Baśń najprawdziwsza. Kolor i światło. Smutek nieśmiało uśmiechnięty i radość trochę zapłakana. Fakty i zmyślenia najczulsze. Mieszanina tego, co z krwi i kości, i z tego, co z pogranicza jawy i snu. Powracający gwar rozmów, ale także cisza, subtelna siostra samotności. Nie będę wspominać sam. Pomogą mi w tym uwiecznieni na zdjęciach „domownicy". Aniołek drewniany, suto pozłacany i jego drugie, nieco sfatygowane wcielenie. Laleczka roznegliżowana i kapryśna, pajacyk, zawsze w fantazyjnej czapeczce. Krasnoludek w czapeczce czerwonej. Głowa w Dziwnym Kapeluszu z półki spoglądająca*[6]. Ponadto znajdujemy tam fragmenty scenariuszy, wspomnień, notatek, wierszy i rozmów. Z sufitu i ścian wszystkiemu przypatrywały się wszelkiego typu aniołki, namalowane przez właścicielkę mieszkania Janinę Garycką. Mieszkanie to weszło do legendy oraz poezji. Zbigniew Książek napisał dwa wiersze związane z tym miejscem – *Plac na Groblach* i *O Groblach na Groblach*. Leszek Długosz – jeden z bywalców – tak napisał:

Chodzę na Groble
Ale nie szukam Grobli
– To one same we mnie
Się odnajdują[7].

Nie każdy miał to szczęście, ale dzięki tej książce możemy tam pobyć, poznać i znaleźć się w świecie, którego już nie ma. Jest tylko w sercach i emocjach tych, którzy tam bywali.

Stworzeń Marian: Dezyderata : dzieje utworu, który stał się legendą. Poznań: Media Rodzina, cop. 2004, 100 s., fot.

Dezyderata to zbiór norm moralnych, może nie kompletny, ale dający wskazówki, jak żyć szczęśliwie. *Przechodź spokojnie przez zgiełk i pośpiech i pamiętaj, jaki spokój można znaleźć w ciszy. O ile to możliwe, bez wyrzekania się siebie, bądź na dobrej stopie ze wszystkimi…*[8] Któż z bywalców Piwnicy nie zna tego tekstu? To jedna z najpiękniejszych pieśni – hymn – Piwnicy, a zarazem przesłanie. Muzykę do tego utworu skomponował Piotr Walewski. Podobnych tekstów można znaleźć wiele, ale żaden nie ma tej głębi i prostoty. Marian Sworzeń

[6] Z. Łagocki, M. Pyrlik, L. Wójtowicz, *Dom na Groblach. Rzecz o Janinie Garyckiej, Piotrze Skrzyneckim i Piwnicy pod Baranami*, Warszawa 2003, s. 9.
[7] Tamże, s. 147.
[8] M. Stworzeń, *Dezyderata. Dzieje utworu, który stał się legendą*, Poznań 2004, s. 9.

przybliża nam niezwykłą karierę i popularność utworu w bardzo różnych środowiskach. Jednakże aby poczuć jego przesłanie i głębię, koniecznie trzeba wybrać się do kabaretu Piwnica Pod Baranami. Zapewniam, że warto. Dla tych, co nie mają tej możliwości, pozostaje wysłuchanie tej pieśni z załączonej do książki płyty CD.

W tej części bibliografii powinna znaleźć się następująca książka:

Pieśni i hymny Piwnicy pod Baranami. Wybór piosenek Piotr Ferster i Marek Pacuła; il. Krzysztof Litwin. Kraków: Piwnica pod Baranami : Polskie Wydawnictwo Muzyczne SA, 2006, 144 s., fot., rys.

Książkę przygotowano z okazji jubileuszu 50-lecia Piwnicy Pod Baranami. Z tej okazji opracowany został zbiór 22 najsłynniejszych piwnicznych pieśni w opracowaniu na głos i fortepian. Śpiewnik ten jest wyjątkowy z kilku powodów: to pierwsza tego typu publikacja piwnicznych piosenek, dodatkowo wzbogacona zdjęciami, niepublikowanymi wcześniej rysunkami Krzysztofa Litwina oraz krótką historią każdego z utworów. Piwnica w ciągu 50 lat swojej barwnej historii wielokrotnie zmieniała oblicze – przychodziły i odchodziły kolejne pokolenia artystów. Niezmienna jednak pozostała rola muzyki – i to ona najlepiej chyba określa to, co nazywamy piwnicznym stylem. Piosenki wybitnych kompozytorów: Krzysztofa Litwina, Andrzeja Zaryckiego, Jana Kantego Pawluśkiewicza, Leszka Długosza, Andrzeja Nowaka, Jerzego Wysockiego, Stanisława Radwana, Zygmunta Koniecznego, Piotra Walewskiego, Zbigniewa Raja, Zbigniewa Preisnera i Grzegorza Turnaua bardzo często zaczynały żyć własnym życiem, poza kabaretem. W zborze znalazły się następujące utwory: *Leokadia*, *Cyganka*, *Zabij ten lęk*, *Jaka szkoda*, *Niebieska patelnia*, *Szewczyk*, *Pieśń kochanków*, *Karuzela z madonnami*, *Jurgowska karczma*, *Ta nasza młodość*, *Skrzypek Hercowicz*, *Sonet*, *Konie apokalipsy*, *Dezyderata*, *Niech pan zajmie mi miejsce*, *Chwalmy Pana*, *Czas*, *Piotr*, *Znów wędrujemy*, *Koniugacja*, *Plac na Groblach* i *Przychodzimy, odchodzimy*. Utwory te przypominają o magii tego miejsca, ale i stanowią kanon polskiej piosenki. A wszystko wydrukowane nadzwyczaj starannie, na kredowym papierze.

W tym samym, jubileuszowym roku ukazała się kolejna książka, niezwykle ważna dla historii Piwnicy, ale z zarazem smutna i bolesna.

Drużyńska Jolanta, Jankowski Stanisław M.: Kolacja z konfidentem : Piwnica pod Baranami w dokumentach Służby Bezpieczeństwa. Kraków: Przedsięwzięcie Galicja : Wydawnictwo Arkadiusz Wingert, 2006, s. 406, fot.

To jest książka o zderzeniu dwóch odległych światów: tajnej milicji z kabaretem. Książka o czasach, kiedy inwigilowanie nazywano ochranianiem, donosicieli – źródłami informacji lub tajnymi współpracownikami, a w każdym dowcipie czy satyrycznym monologu szukano zagrożenia dla PRL-u i podważania sojuszu ze Związkiem Sowieckim. Przedstawiono tutaj autentyczne dokumenty, pracowicie przygotowane przez współpracowników SB. Konfidenci mieli dobre i znane w Krakowie nazwiska. Dzięki przyjaźni z artystami oraz nierzadko autentycznej współpracy z Piwnicą dostawali informacje z pierwszej ręki. Nie mieli skrupułów. Z dzisiejszej perspektywy dla młodego pokolenia zapewne są to sprawy bardzo odległe i niezrozumiałe. Niechaj ta książka będzie przestrogą. Jest to wszystko tym bardziej przykre, że dotyczy osoby, która dla Piwnicy bardzo dużo dobrego zrobiła.

Kolejną wersję historii Piwnicy możemy odnaleźć w książkach Barbary Nawratowicz, współzałożycielki i pierwszej wielkiej gwiazdy tego kabaretu. Pierwsza z nich ukazała się w 2010 roku:

Nawratowicz Barbara: Piwnica pod Baranami : początki i rozwój (1956–1963). Kraków: Wydawnictwo Petrus, 2010, 198, XXV s., fot.

Po latach z pewną nostalgią wracamy do wydarzeń, które niegdyś były normalną albo awangardową rzeczywistością, a obecnie stały się już omszałą historią, dla której jakże często brak dokumentów, gdyż był to czas, gdy nie wszystko nadawało się do publikowania, a wiele spraw lepiej było osnuć tajemnicą. Dochodzi do tego jeszcze bardzo powszechna u nas niechęć do pisania i dlatego wydarzenia sprzed pół wieku tak bardzo stają się nieuchwytne. Dobrze się stało, że współtwórczyni Piwnicy zdecydowała się przedstawić pierwsze lata działalności kabaretu. Siłą tej książki jest nieprawdopodobna wprost liczba tekstów wykonywanych w Piwnicy. Śmiało można powiedzieć, iż jest to antologia utworów z omawianego okresu. Wszystkie one i całe poszczególne programy zostały dość wyczerpująco omówione, a wielu niezrozumiałym dzisiaj tekstom nadany właściwy kontekst. Podziwu godna jest pamięć i zapobiegliwość Autorki – nie dość, że to wszystko zgromadziła i zachowała, to jeszcze doskonale pamięta fakty, dykteryjki i anegdoty. Takie rzeczy trzeba dokumentować i ukazywać.

Kilka lat później Barbara Nawratowicz zachęcona sukcesem pierwszej książki przygotowała kolejną:

Nawratowicz Barbara: Kabaret „Piwnica pod Baranami" : fenomen w kulturze PRL. Kraków: Wydawnictwo Petrus, 2012, 264, XXIV s., fot.

Ratując od zapomnienia zachowane w pamięci relacje oraz dokumenty, teksty i wydarzenia sprzed ponad pół wieku, przygotowała kolejną niecodzienną opowieść o historii tego kabaretu. Autorka, uczestniczka wydarzeń tamtych dni i współzałożycielka Piwnicy, przybliżyła dzieje tego niezwykłego zjawiska kulturowego czasów PRL-u, okresu, którego atmosfera wyciskała łzy rozpaczy lub prowokowała do śmiechu mimo wszystko. Piwnica Pod Baranami wybrała tę drugą drogę. Na szczęście Autorka, już na początku swojej kariery artystycznej, na poważnie potraktowała słowa znanego krytyka teatralnego Juliusza Kydryńskiego, który po obejrzeniu programu kabaretu Śmierć w kawiarni w recenzji zamieszczonej w „Dzienniku Polskim" 6 lipca 1959 roku tak napisał: *Teksty te należy utrwalić. Nieczęsto rodzą się „Słówka" Boya-Żeleńskiego, a teksty Piwnicy byłyby chyba właśnie „Słówkami" naszego czasu. Myślę, że gdyby się ukazały w druku, to najbardziej oczywiście zadowolona byłaby publiczność, ale i wydawnictwo by na tym nie straciło*[9]. I tak potrzeba było, by minęło pół wieku, aby te teksty trafiły do publiczności, czytelników. Już zupełnie nowej publiczności, innych odbiorców. I tak jak w poprzedniej książce nieodzowny stał się komentarz Autorki, gdyż tamte teksty to już inny, odległy świat. Trzeba przyznać, że książka cieszyła się sporym zainteresowaniem i jej Twórczyni w 2018 roku postanowiła przygotować kolejną wersję tej publikacji.

Nawratowicz Barbara: Kabaret „Piwnica pod Baranami" : fenomen w kulturze PRL. Wyd. 2 rozszerzone. Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Słowaków w Polsce, 2018, 384 s., fot.

Wydanie to zostało uzupełnione wieloma komentarzami i pełniejszymi opisami sytuacji. Książka została wydana na kredowym papierze, co zdecydowanie korzystnie wpłynęło na jakość zamieszczonych zdjęć, rysunków, artykułów i programów. Wiele rysunków i fotografii jest autorstwa Wiesława Dymnego, również artysty Piwnicy.

W 2012 roku ukazała się kolejna publikacja omawiająca działalność Piwnicy:

Kowalczyk Janusz R.: Wracając do moich Baranów. Warszawa: Wydawnictwo TRIO, 2012, 400 s., fot., rys.

---

[9] B. Nawratowicz, *Kabaret „Piwnica pod Baranami". Fenomen w kulturze PRL*, Kraków 2012, s. 5.

Autor tej książki występował w kabarecie Piwnica Pod Baranami w latach 1978-1987, wykonując monologi i skecze do własnych tekstów. Pozycja ta nie jest wyłącznie opisem fascynacji tym niezwykłym miejscem i próbą opisania fenomenu legendarnego kabaretu, na dodatek dokonaną przez kogoś, kto był artystą piwnicznym. Przedstawia również szeroką panoramę kulturalną i polityczną tamtego czasu. Autor, znając Piwnicę od środka, pisze z pozycji uczestnika i świadka, co stanowi niezaprzeczalny walor wspomnień. Jako że w kabarecie wykonywał własne teksty, czytając tę książkę, możemy czuć się usatysfakcjonowani, mamy w końcu możliwość ich poznania. Jak przystało na tego rodzaju publikację, mamy tutaj bardzo bogatą ikonografię, a całości dopełniają niezwykłej urody karykatury artystów Piwnicy autorstwa znanego karykaturzysty Jacka Frankowskiego. *Chociaż przebywaliśmy często w tym samym miejscu, w tym samym czasie, o wielu zdarzeniach nie miałam pojęcia. Dowiedziałam się o nich dopiero ze wspomnień Janusza Kowalczyka*[10] – tak o tej książce powiedziała Anna Szałapak. Może to kolejny dowód na to, że każdy ma swoją Piwnicę.

W 2013 roku do rąk czytelników trafiła kolejna książka poświęcona „Baranom". Tym razem autorem był jeden z największych artystów piwnicznych Leszek Długosz.

Długosz Leszek: Pod Baranami : ten szczęsny czas… : sceny i obrazy z „życia piwnicznego" w Krakowie w latach 60. i 70. XX wieku. Kraków: Wydawnictwo Fabri. Biblioteka Konesera, 2013, 316 s., fot.

W tym wypadku już sama dedykacja autorska jest szczególnie wymowna, a mianowicie brzmi ona: *Przyjaciołom i Znajomym z „Piwnicy pod Baranami" w 50-lecie jej założenia. W 10-lecie „przeprowadzki" Janiny i Piotra. Rozmawiając dalej…*[11] Po takiej dedykacji może być tylko serdecznie, szczerze i nostalgicznie. Zaś o samej Leszek Długosz tak napisał: *W mojej piwnicznej opowieści starałem się selekcjonować materię i włączać do niej przędziwo autentyczne. Więc to, czegom sam doświadczył. W czym brałem udział, co widziałem, słyszałem. Co odpowiadało mi wtedy. Byłoby pięknie, gdyby Czytelnik, kończąc lekturę i zamykając okładkę tej książki, niczym drzwi za sobą, miał wrażenie, że znów tam był? Trafił tam jeszcze raz? I odzyskał, w rzeczywistości przecież nigdy nie zaistniały, ten jeszcze jeden wieczór w Piwnicy? Ach, na koniec gdyby jeszcze było i tak, że ożywione myśli i poruszone Jego serce – żeby znów w tamtą stronę, znów chciały tam biec…*[12] Tak Autorowi się udało. Znając wszelkie meandry pięknej mowy polskiej, poprowadził nas na spotkanie z piwnicznymi dziejami i wielkim artystami. Odbyliśmy spacer m.in. z: Piotrem Skrzyneckim, Ewą Demarczyk, Zygmuntem Koniecznym, Krzysztofem Litwinem, Wiesławem Dymnym, Krystyną Zachwatowicz, Tadeuszem Kwintą, Mieczysławem Święcickim, Majką Zającówną, Stanisławem Radwanem, Olą Maurer, Andrzejem Warchałem, Janiną Garycką, Andrzejem Zaryckim, Barbarą Długoszową, a przede wszystkim z Leszkiem Długoszem, wspaniałym gawędziarzem, wielkim poetą i wykonawcą.

Kilka lat później ta sama książka znowu pojawiła się na rynku, tylko wydawca był inny.

Długosz Leszek: Pod Baranami : ten szczęsny czas… : sceny i obrazy z „życia piwnicznego" **w Krakowie w latach 60. i 70. XX wieku. Wydanie 1 w tej edycji. Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo, 2016, 416 s., fot.**

[10] J.R. Kowalczyk, *Wracając do moich Baranów*, Warszawa 2012, s. 4 okładki.
[11] L. Długosz, dz. cyt., s. 9.
[12] Tamże, s. 4 okładki.

Tym razem książka miała nieco zmniejszony format, co wpłynęło na układ publikacji. Doszło trochę zdjęć i, tak jak w poprzednim wydaniu, z niekłamaną radością i przyjemnością odbywa się nostalgiczną podróż za światem, który już minął. Do twórczości Leszka Długosza jeszcze powrócimy w innym dziale tej publikacji.

Kiec Izolda: Historia polskiego kabaretu. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2014, 432 s., fot., rys.

To już kolejna książka tej autorki o polskim kabarecie i jedna z najważniejszych. Jak przystało na tę tematykę, równie kabaretowo brzmi jej motyw reklamowy. Ta książka może się Państwu przydać. Żeby się czegoś dowiedzieć, a jeśli ktoś już to wcześniej wiedział, to żeby sobie tę wiedzę uporządkował. Dużo tutaj o Piwnicy. Pozycja konieczna dla tych, co chcą wiedzieć więcej.

Domagalski Andrzej, Kwiatkowski Leszek: Kabaret w Polsce 1950–2000. Kraków: Krakowska Fundacja Teatralna, 2015, 400 s., fot.

Już we wstępie do książki autorzy asekuracyjnie napisali: *Próba uporządkowania i opisania zjawiska tak wyjątkowego i specyficznego, jakim jest działalność kabaretów w Polsce w drugiej połowie minionego wieku, jest przedsięwzięciem nader trudnym i wielce ryzykownym*[13]. Intuicja ich nie myliła. Piwnicy i jej artystom również poświęcono trochę miejsca.

W 2016 roku z okazji 60-lecia Piwnicy Archiwum Narodowe w Krakowie przygotowało wystawę *Krakowski kolaż*. Z tej też okazji wydany został niezwykłej urody katalog:

Krakowski kolaż : 60. rocznica powstania Kabaretu „Piwnica pod Baranami" 1956–2016. Scenariusz, wybór dokumentów i red. Lilianna Pochwalska. Kraków: Archiwum Narodowe w Krakowie, 2016, s. 44, fot.

Niemal wszystkie materiały zaprezentowane na wystawie oraz w katalogu pochodzą ze zbiorów Archiwum. Piwnica Pod Baranami została zaprezentowana przez pryzmat dwóch osób – Janiny Garyckiej i Piotra Skrzyneckiego. Pokazano, jak powstała Piwnica, czym była dla jej twórców, przedstawiono specyfikę repertuaru i problemy z cenzurą. Obfitość i różnorodność zaprezentowanego materiału – dokumenty, programy, fotografie, relacje, sprawozdania, rysunki, akcesoria balowe, grafiki, zaproszenia, księgi pamiątkowe i plakaty – czynią ten katalog jedną z najciekawszych pozycji wydawniczych dedykowanych Piwnicy. Ważne są też elegancja, aranżacja plastyczna i staranność edytorska.

Wnuk Witold: Jazz w Piwnicy pod Baranami : 25 lat Letniego Festiwalu Jazzowego / Summer Jazz Festival Kraków. Kraków: Polskie Wydawnictwo Muzyczne, 2020, 288 s., fot.

Z okazji 25. urodzin Summer Jazz Festiwal Polskie Wydawnictwo Muzyczne postanowiło włączyć się w hucznie obchodzone uroczystości i wspólnie z Witoldem Wnukiem wydać książkę *Jazz w Piwnicy pod Baranami*. Witold Wnuk snuje swoje wspomnienia poświęcone zarówno Piwnicy, jak i festiwalowi, w charakterystycznym dla siebie anegdotyczno-gawędziarskim stylu, uchylając rąbka festiwalowych tajemnic i prezentując barwny korowód piwnicznych osobowości tworzących ten artystyczny tygiel.

[13] A. Domagalski, L. Kwiatkowski, *Kabaret w Polsce 1950–2000*, Kraków 2015, s. 4.